

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA Dzwonkowski przeciwko POLSCE

(Skarga nr 46702/99)

WYROK

STRASBURG

12 kwietnia 2007 r.

Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez artykuł 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji

W sprawie Dzwonkowski przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja, zasiadając jako Izba składająca się

z:

Pana Nicolas BRATZA, *Przewodniczący*,
Pana J. CASADEVALL,
Pana G. BONELLO,
Pana K. TRAJA,
Pana S. PAVLOVSKI,
Pana L. GARLICKI,
Pana J. ŠIKUTA, *sędziowie* oraz Pan T.L. EARLY, Kanclerz Sekcji,

Po rozpoznaniu na posiedzeniu zamkniętym w dniu 20 marca 2007 r. Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 46702/99) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej w dniu 24 lipca 1998 r. do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie poprzedniego artykułu 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (“Konwencja”) przez obywatela polskiego, Pana Dariusza Dzwonkowskiego (“skarżący”).

2. Skarżący był reprezentowany przez Pana W. Hermelińskiego a następnie przez Panią A. Metelską, adwokatów prowadzących praktykę w Warszawie. Rząd Polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocnika Pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał, między innymi, naruszenie art. 3 Konwencji z powodu obrażeń jakich doznał podczas aresztowania go przez policję dnia 13 czerwca 1997 r.

4. Skarga została skierowana do Trybunału dnia 1 listopada 1998 r., gdy Protokół nr 11 do Konwencji wszedł w życie (Artykuł 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Dnia 22 marca 2005 r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną i zadecydował o zakomunikowaniu Rządowi zarzutów dotyczących domniemanego znęcania się nad skarżącym oraz braku skutecznego i gruntownego śledztwa w sprawie jego zarzutów na podstawie artykułu 3 oraz 13 Konwencji. Na podstawie zapisów artykułu 29 § 3 Konwencji Trybunał zadecydował o rozpatrzeniu w tym samym czasie skargi co do jej meritum oraz dopuszczalności.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

6. Skarżący urodził się w 1973 r. i mieszka w Markach, Polska.

A. Zdarzenia z dnia 13 czerwca 1997 r.

7. W nocy dnia 12 czerwca 1997 r. skarżący oraz trzech innych mężczyzn C.M., C.S. oraz D.S. stało na zewnątrz sklepu całodobowego w Markach. Rząd argumentował, iż grupa zakłócała porządek, pijąc wódkę i niszcząc mienie publiczne. Powiadomiono policję.

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

8. Dnia 13 czerwca 1997 r. około godz. 1.00 w nocy nadjechał nieoznakowany samochód policyjny wraz z dwoma oficerami policji w cywilu G.G. oraz R.Ł. Za nim jechał drugi samochód policyjny z dwoma innymi oficerami policji M.R. oraz B.S.

9. Oficerowie policji nakazali wszystkim obecnym przed sklepem położyć się na ziemi a następnie nałożyli im kajdanki. Według skarżącego w czasie, gdy leżał na ziemi z rękami skutymi kajdankami do tyłu, oficerowie policji, a szczególnie G.G., zaczęli bić go pięściami po głowie, kopać i wyzywać. Według Rządu, skarżący, który był najbardziej agresywny, uderzył oficera policji G.G. ręką w twarz, wyzywał go i groził mu. Policja zdołała skuć w kajdanki skarżącego.

10. Następnie skarżący został umieszczony w jednym z samochodów policyjnych i zabrany do warszawskiej izby wytrzeźwień. Skarżący twierdził, iż w czasie jazdy był znowu bity i wyzywany przez G.G. i R.Ł. Ponawiane przez niego prośby, aby zabrać go do szpitala były ignorowane. Rząd twierdził, że skarżący był „wyjątkowo agresywny” także w samochodzie policyjnym, jak również powtarzał groźby w stosunku do oficerów w bardzo wulgarny i obraźliwy sposób.

11. W warszawskiej izbie wytrzeźwień skarżący został poddany badaniu alkomatem, które wykazało 1,92 ‰ alkoholu we krwi. Następnie skarżący został przewieziony do Szpitala Bródnowskiego w Warszawie i zbadany przez lekarzy.

12. Dnia 14 czerwca 1997 r. skarżący został zbadany przez lekarzy w Szpitalu Praskim w Warszawie.

B. Dokumentacja lekarska

13. Obrażenia lekarskie skarżącego zostały opisane w następujący sposób

14. Zaświadczenie radiologa dr E.D. z dnia 12 czerwca 1997 r., stanowiące:

„Dzwonkowski Dariusz, lat 22. Złamanie kości nosa. Złamanie krawędzi dolnej prawego oczodołu ... Podejrzenie złamania również przedniej zatoki szczęk...”

15. Zaświadczenie wydane przez laryngologa, dr M.O. z dnia 13 czerwca 1997 r., godz. 3.00 w nocy, stanowiące z zakresie związanym z omawianą sprawą:

„Stan po obrażeniach głowy. Złamanie kości nosowej bez przemieszczenia. Rozległy krwiak wokół lewego oka... Otarcie skóry i obrzęk w okolicach nosa i prawego oka ... ponieważ pacjent poinformował o utracie przytomności, wskazana jest konsultacja z chirurgiem.”

16. Zaświadczenie lekarskie z dnia 13 czerwca 1997 r. godz. 3.50 w nocy o brzmieniu w zakresie związanym z omawianą sprawą:

„... Stan po okaleczeniu głowy i prawego oka. ... Złamanie szczęki. Rozległy krwiak oraz obrzęk prawej, dolnej powieki; zaognione, przekrwione oko; obrzęk rogówki...”

17. Dnia 13 czerwca 1997 r. dr T.S. internista wydał opinię sądowo - lekarską, która w zakresie związanym z omawianą sprawą brzmiała:

„Badanie lekarskie Dariusza Dzwonkowskiego, urodzonego dnia 15 marca 1973 r., zamieszkałego w Markach, nr dowodu osobistego ...

Badanie zostało przeprowadzone dnia 13 czerwca 1997 r. na wniosek ofiary. Pacjent twierdził, iż został pobity dnia 12 czerwca 1997 r. Skarżył się na bóle i zawroty głowy, bóle nóg i rąk. Co się tyczy obrażeń:

- intensywny ból w okolicach prawej części ciemienia głowy, obrzęk tego miejsca o średnicy 15 cm, ból nosa i oka;

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

- złamanie kości nosowej. Złamanie krawędzi prawego oczodołu ... Podejrzenie złamania szczęki po prawej stronie; prawe oko przekrwione, zaognione i spuchnięte;

- [nieczytelne] zadrapanie prawego uda o długości 20 cm – obrażenie zadane tępym narzędziem.
[Powyższe obrażenia przyczyniły się do uszczerbku ciała, skutkującego chorobą] przez okres dłuższy niż 7 dni.
Zaświadczenie niniejsze jest wydawane w celu przedłożenia policji.”

18. Dnia 4 sierpnia 1997 r. dr T.R. sporządził opinię biegłego, która w części mającej związek ze sprawą stanowiła:

„II. ... Zaświadczenie [wydane przez Szpital Praski dnia 14 czerwca 1997 r.] potwierdza: złamanie lewej ręki (kość promienista) ... gips założony na 10 dni.

IV. Obrażenia poniesione [przez skarżącego], które zostały opisane w zaświadczeniu lekarskim, mogły również zostać odniesione w okolicznościach przytaczanych przez skarżącego.

Jednakże nie można wykluczyć możliwości, że zostały poniesione w okolicznościach opisanych przez policję.”

C. Postępowanie karne przeciwko oficerowi policji G.G.

1. Pierwsze postanowienie Prokuratora Rejonowego

19. Dnia 13 czerwca 1997 r. skarżący złożył wniosek do Prokuratora Rejonowego w Wołominie o wszczęcie postępowania karnego przeciwko oficerowi policji G.G. Skarżący twierdził, iż dnia 12 czerwca 1997 r. został pobity przez policję i odniósł poważne obrażenia.

20. Dnia 22 września 1997 r. Prokurator Rejonowy w Wołominie umorzył śledztwo odnośnie zarzutów postawionych przez skarżącego. Prokurator oparł swoją decyzję na opinii lekarskiej przygotowanej przez doktora T.R. oraz na dowodach z zeznań oficerów policji, skarżącego oraz C.M. i C.S., którzy byli wraz nim aresztowani tego samego dnia.

21. Prokurator odnotował, iż skarżący odniósł następujące obrażenia: złamanie szczęki, złamanie kości nosowej bez przemieszczenia, rozległy krwiak wokół lewego oka, zaczerwienione i zaognione oko i spuchnięta rogówka, rozległy krwiak dolnej powieki prawego oka, złamanie lewej ręki (kość promienista).

22. Prokurator opierając się na zeznaniach oficerów policji, które uznawał za „zbieżne i wyczerpujące” ustalił następujący przebieg wydarzeń.

23. Dnia 13 czerwca 1997 r. o godz. 1.00 w nocy miejscowy komisariat policji w Markach został powiadomiony, iż kilku mężczyzn znajdujących się pod wpływem alkoholu zakłócało spokój oraz niszczyło mienie przed sklepem całodobowym. Po przyjeździe samochodów policyjnych dwóch mężczyzn usiłowało uciec. Oficerowie policji nakazali następnie skarżącemu i pozostałym położyć się na ziemi. W czasie, gdy skarżący leżał na ziemi, wyzywał policjantów a następnie uderzył zbliżającego się do niego oficera policji G.G. w twarz, tak, że tamten upadł na ziemię. Pozostali oficerowie policji R.Ł. oraz M.R. podeszli, aby pomóc G.G., lecz skarżący kopnął R.Ł., który również upadł. Rozpoczęła się bójka. Oficerowie policji byli w stanie obezwładnić skarżącego dopiero, gdy upadł na ziemię. Prokurator stwierdził, co następuje:

„Według oficerów policji skarżący upadając uderzył głową o krawężnik. Przez krótką chwilę był spokojny, lecz potem ponownie zaczął wyzywać i atakować oficerów policji. Ponownie został obezwładniony i skuty w kajdanki. Następnie [skarżący] zaczął w furii bić głową o chodnik. Widząc jego zachowanie [skarżącego] i obrażenia, które poniósł, oficerowie policji zabrali go siłą do samochodu policyjnego.”

24. Prokurator również zwrócił uwagę, że pozostali mężczyźni, którzy zostali aresztowani wraz ze skarżącym przedstawili odmienną wersję wydarzeń i twierdzili, że skarżący został

pobity przez oficerów policji. Jednakże prokurator odnotował rozbieżności w ich zeznaniach, szczególnie dotyczące faktu, czy skarżący został skuty w kajdanki na początku policyjnej akcji, czy też później. Ponadto, jeden z tych aresztowanych zeznał, że skarżący także został uderzony pałką policyjną, co nie zostało jednak potwierdzone przez innych czy też przez skarżącego. Ostatecznie prokurator wskazał, że aresztowani podawali różne wersje w sprawie czasu, który upłynął między przyjazdem pierwszego i drugiego samochodu policyjnego.

25. Prokurator Rejonowy stwierdził, co następuje:

„ ... Nie ulega wątpliwości, iż podczas interwencji policji [skarżący] odniósł obrażenia opisane przez lekarzy. Biegły w swojej opinii sądowo-lekarskiej stwierdził, że obrażenia, które poniósł [skarżący] mogły powstać w okolicznościach przedstawianych przez niego, jak również w okolicznościach przedstawianych przez policję.

W związku z powyższym uwzględniając materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu, należy wnioskować, że oficer policji G.G. nie przekroczył uprawnień służbowych, natomiast skarżący swoje obrażenia poniósł w okolicznościach opisanych przez oficerów policji. Z tych powodów postępowanie umarza się.”

Drugie postanowienie Prokuratora Rejonowego

26. Dnia 3 października 1997 r. skarżący reprezentowany przez adwokata, wniósł odwołanie od decyzji z dnia 22 września 1997 r. Zakwestionował opinię sądową, jako nieprzekonywającą oraz twierdził, że okoliczności, w których doznał obrażeń nie zostały do końca wyjaśnione. W szczególności nie zostało wyjaśnione w jaki sposób mógł sam spowodować tak liczne, opisane przez policję, złamania. Następnie skarżący wniósł, iż decyzja prokuratora nie była poparta w żaden sposób materiałem dowodowym.

27. Dnia 27 lutego 1998 r. Prokurator Rejonowy dla Warszawy powtórnie rozpatrzył sprawę i utrzymał w mocy poprzednią decyzję.

28. W swojej decyzji prokurator jeszcze raz dokonał analizy przedstawionego przez skarżącego przebiegu zdarzeń:

„ ... [skarżący] podczas rekonstrukcji wydarzeń twierdził, że był uderzany w plecy i w klatkę piersiową oraz był kopany w żebra i plecy; jednakże nie wynika z ekspertyzy medycznej, iż poniósł on jakieś obrażenia. Obrażenia poniesione przez skarżącego są odbiciem przebiegu wydarzeń opisanych przez oficerów policji. Trudno uwierzyć, że wielokrotne kopanie butem nie pozostawiło widocznych śladów.

Z uzupełniającej opinii lekarskiej wynika, że obrażenia [skarżącego] mogły zostać poniesione w okolicznościach opisanych przez niego jako wynik bicia takim przedmiotami jak: pięść, noga w butcie, pałka policyjna, przewód lub inne twarde i płaskie narzędzie.

Jednakże biegły ustalił również, że identyczne obrażenia mogły być też spowodowane upadkiem na twarde podłoże lub na twarde oraz tępe przedmiot taki jak: kamień, krawężnik, stopień, jezdnię – dlatego też nie można potwierdzić wersji wydarzeń przedstawionych przez oficerów policji ...

Ponadto biegły ustalił, że złamanie lewej ręki mogło być spowodowane upadkiem na ziemię, jak również wykręcaniem ręki podczas nakładania kajdanek osobie stawiającej opór”

29. Prokurator doszedł do takich samych wniosków, jak w swojej decyzji z dnia 22 września 1997 r. Stwierdził, że oficer policji G.G. nie przekroczył swoich uprawnień, natomiast skarżący odniósł swoje obrażenia w okolicznościach, które zostały przedstawione przez policję.

3. Decyzja Prokuratora Rejonowego

30. Skarżący złożył odwołanie w Prokuraturze Wojewódzkiej w Warszawie.

31. Dnia 5 czerwca 1998 r. Prokurator Wojewódzki w Warszawie utrzymał decyzję Prokuratora Rejonowego.

D. Postępowanie karne wszczęte przeciwko skarżącemu

1. Postępowanie w pierwszej instancji

32. Dnia 18 czerwca 1997 r. Prokurator Rejonowy w Wołominie postawił skarżącego w stan oskarżenia przed Sądem Rejonowym w Wołominie zarzucając mu czynną napaść na oficerów policji G.G. i R.Ł. a także słowne grożenie i wyzywanie wszystkich czterech oficerów policji.

33. Dnia 6 września 1999 r. Sąd Rejonowy w Wołominie wydał wyrok. Na podstawie przedstawionych mu zarzutów skarżący został skazany na grzywnę.

2. Postępowanie odwoławcze

34. Skarżący złożył odwołanie od tego wyroku.

35. Dnia 2 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy stwierdził między innymi, że:

„... Sąd Rejonowy nie ocenił starannie przedstawionego mu materiału dowodowego; dlatego też ustalone przez sąd fakty mogą budzić wątpliwości. Nie rozstrzygając sprawy co do meritum, należy zauważyć, iż wyrok w niniejszej sprawie zależy od wyjaśnienia w jakich okolicznościach oskarżony doznał obrażeń. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony doznał obrażeń podczas akcji policji dnia 13 czerwca 1997 r., jednakże okoliczności tej sprawy nie zostały do tej pory wystarczająco wyjaśnione.

Sąd Rejonowy ustalił, iż podczas akcji policji oskarżony upadł na ziemię i uderzył głową o krawężnik. Następnie kilkakrotnie uderzał głową o ziemię, co spowodowało obrażenia na jego twarzy i ręce. Sąd Rejonowy ustalił powyższe fakty na podstawie zeznań oficerów policji, których uznał za wiarygodnych.

Jednakże, jak oskarżony słusznie zauważył, Sąd Rejonowy, w swojej ocenie nie wziął pod uwagę, że ci świadkowie [oficerowie policji] osobiście byli zainteresowani wynikiem sprawy. Ten właśnie fakt [iż w tym samym czasie było prowadzone postępowanie przeciwko oficerowi policji G.G.] nakładał na sąd niższej instancji obowiązek dokonania bezstronnej oceny zeznań oficerów policji ... Sąd Rejonowy powinien być bardziej uważny w ocenie ich zeznań, również dlatego, wbrew temu co stanowiło rozstrzygnięcie sądu, nie przedstawiali oni w ogóle szczegółów zdarzeń.

Sąd Rejonowy pominął, iż świadek B.S. [jeden z oficerów policji], składając zeznania podczas przesłuchania, najwidoczniej w sposób spontaniczny, podał odmienną wersję zdarzeń, przeciwstawną do tego, co ustalił podczas rozprawy sąd, jako przyczynę obrażeń. Świadek przyznał, że [oficerowie policji] stali i bili się ze [skarżącym]; podczas bójki [skarżący] doznał obrażeń i konieczne było odwiezienie go do szpitala ...

Ponadto należało zbadać czy mogło być prawdopodobne, że [skarżący] sam spowodował swoje obrażenia na twarzy i ręce. Czy był stanie, nawet będąc pod wpływem alkoholu, sam się zranić? Jak jest wiadome miał złamaną kość nosa, krawędź dolną prawego oczodołu, złamaną szczękę oraz obrażenia głowy i uszu: tak więc jego stan zdrowia był poważny i spowodowany licznymi obrażeniami, nie zaś tylko jednym. Zwyczajny upadek na ziemię, tak jak było to przedstawiane przez oficerów policji, nie mógł spowodować tylu obrażeń ...”

36. Sąd odwoławczy poinstruował sąd niższej instancji, aby ponownie przesłuchał skarżącego oraz pozostałych świadków w celu wyjaśnienia niespójności oraz aby ponownie rozważył zlecenie sporządzenia kolejnej ekspertyzy lekarskiej bądź ponowne wysłuchanie opinii biegłych. Sąd wnioskował:

„Jeżeli okoliczności sprawy zostaną ustalone na podstawie prawidłowej oceny dowodów, możliwe będzie określenie czy oskarżony popełnił zarzucane mu czyny i czy obrażenia, które odniósł powstały w wyniku akcji oficerów policji oraz ostatecznie ocenić stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, jak też rozstrzygnąć w sprawie jego winy bądź kary.

Na podstawie wyżej przedstawionych powodów Sąd Okręgowy rozstrzygnął jak w operacyjnej części [wyroku].”

3. *Powtórne rozpatrzenie sprawy*

37. Dnia 17 czerwca 2002 r. Sąd Rejonowy w Wołominie wydał wyrok. Sąd orzekł, iż skarżący popełnił wykroczenie napadając na oficerów policji G.G. oraz R.Ł., grożąc im słownie, jak również wyzywając wszystkich czterech oficerów policji. Tym niemniej sąd umorzył postępowanie karne przeciwko skarżącemu, gdyż uznał, iż czyny jego przedstawiają „znikomą społeczną szkodliwość”.

38. W sprawie przebiegu wydarzeń sąd ustalił co następuje:

„ ... Podczas próby wykonywania obowiązków służbowych i próby ustalenia tożsamości zatrzymanych przez [oficerów policji], skarżący wstał i zaczął wyzywać oficerów policji. Groził im słownie oraz uderzył oficera policji G.G. w głowę, że ten ostatni upadł na ziemię. Oficerowie policji G.G., R.Ł. oraz B.S. wdali się w bójkę [ze skarżącym] usiłując obezwładnić go. W czasie bójki [skarżący] kopnął oficera policji R.Ł. w brzuch, tak, że ten upadł na ziemię. Oficerowie policji usiłowali położyć [skarżącego] na ziemi i skuć go w kajdanki, chociaż starał uwolnić się. Następnie [skarżący] upadł uderzając twarzą o ziemię i zaczął krwawić z nosa. Mimo odniesionych obrażeń, kontynuował walkę i następnie uderzył głową o krawężnik; został również powtórnie uderzany pięściami i kopany w głowę oraz inne części ciała przez oficera policji G.G. Oficerowie policji odwieźli wszystkich zatrzymanych do warszawskiej izby wytrzeźwień, gdzie przeprowadzono badania alkometrem. Wszyscy zatrzymani znajdowali się pod wpływem alkoholu, alkomet wykazał, że skarżący miał 1, 93 ‰ alkoholu we krwi.

Bezsprzeczne jest, iż [skarżący] odniósł następujące obrażenia: złamanie kości nosowej bez przemieszczenia (obrzęk i otarcie skóry na nosie); złamanie krawędzi prawego oczodołu (wraz z przekrwieniem oka i obrzękiem rogówki); krwiak pod prawym okiem, krwiak o powierzchni 15 cm na czubku głowy; obrzęk i obtarcie skóry na czole, liniowe otarcie skóry o długości 20 cm na prawym udzie; złamanie promienistej kości lewej ręki.

W opinii lekarza biegłego, że nie można było zdecydowanie ustalić czy powyższe obrażenia powstały w wyniku bicia i kopania [skarżącego] przez oficerów policji czy też w wyniku uderzenia głową o krawężnik...

W sprawie obrażeń poniesionych przez [skarżącego], uwzględniając opinię biegłego lekarza, sąd uważa za prawdziwe zaznania złożone zarówno przez [skarżącego] jak i przez oficerów policji. Sąd uważa, że obrażenia mogły powstać w wyniku zdarzeń przedstawionych przez [skarżącego] jak również w wyniku zdarzeń przedstawionych przez oficerów policji.

Zeznania wyżej wymienionych świadków [oficerów policji] są zbieżne, racjonalne i wyczerpujące. Podczas śledztwa, jak i postępowania sądowego świadkowie ci konsekwentnie zeznawali, że oskarżony odniósł obrażenia w wyniku upadku podczas bójki na ziemię i uderzenia głową o chodnik. [Jednakże] występują rozbieżności czy oskarżony upadł na ziemię sam czy został popchnięty, czy uderzył głową o krawężnik czy o chodnik, gdzie dokładnie leżał oraz którą stroną głowy uderzył. Takie wątpliwości nie mogły zostać wyjaśnione z powodu wyłącznie upływu czasu od przedmiotowych zdarzeń; oczywiście świadkowie usiłowali umniejszyć rolę tych zdarzeń twierdząc, że wyłącznie [oskarżony] był odpowiedzialny za poniesione przez siebie obrażenia.

Sąd uznaje jako prawdę część tych zeznań oficerów policji, w których twierdzili, że obrażenia mogły być również wynikiem [działań skarżącego]; jednakże sąd nie daje wiary tej części zeznań, w której zaprzeczają oni, że którykolwiek z nich, a w szczególności G.G. bił skarżącego i spowodował wyżej wymienione obrażenia.

Ta część zeznań oficerów policji pozostaje w sprzeczności z zeznaniami złożonymi przez pozostałych świadków C.M., C.S. oraz D.S. [pozostałe osoby aresztowane wraz ze skarżącym]. C.S. zeznał na przesłuchaniu, że [skarżący] był bity oraz kopany przez oficerów policji po całym ciele, w twarz i w głowę ... Świadek C.M. konsekwentnie zeznawał, że [skarżący] był bity przez oficerów policji. Jego zeznanie zgodne jest z zeznaniem złożonym przez świadka D.S. Sąd uważa, że ci świadkowie mówili prawdę zeznając, że oskarżony był bity przez policję; jednakże sąd nie daje wiary, że podczas wyżej wymienionych wydarzeń [skarżący] był cały czas spokojny, nie atakował, nie groził ani nie obrażał oficerów policji ...”

Sąd rozstrzygnął:

„W świetle uzyskanych dowodów, okoliczności, w których [skarżący] popełnił domniemane wykroczenia zostały ustalone w sposób nie budzący wątpliwości. Biorąc pod uwagę naturę praw naruszonych przez oskarżonego, kara przewidziana przez prawo dla tego typu przestępstw, jak również fakt, że podczas przedmiotowych wydarzeń [skarżący] odniósł obrażenia, które zostały spowodowane nie tylko przez jego

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

własne działanie, sąd stwierdza, że działanie [skarżącego] stanowiło znikomą społeczną szkodliwość czynu i stosownie z powyższym powinno zostać umorzone...”

39. Dnia 13 sierpnia 2002 r. skarżący złożył odwołanie od tego wyroku.

40. Dnia 4 listopada 2002 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił odwołania i podtrzymał przedmiotowy wyrok.

II. ODPOWIEDNIE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

41. Artykuł 16 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o policji brzmi, w zakresie związanym ze sprawą:

„ 1. W razie niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom organów Policji lub jej funkcjonariuszy, policjanci mogą stosować następujące środki przymusu bezpośredniego:

- 1) fizyczne, techniczne i chemiczne środki służące do obezwładniania bądź konwojowania osób oraz do zatrzymywania pojazdów;
- 2) pałki służbowe;
- 3) wodne środki obezwładniające;
- 4) psy i konie służbowe;
- 5) pociski niepenetracyjne, miotane z broni palnej.

2. Policjanci mogą stosować jedynie środki przymusu bezpośredniego odpowiadające potrzebom wynikającym z istniejącej sytuacji i niezbędne do osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceniom.”

42. Paragraf 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policję środków przymusu wewnętrznego stanowi, że:

„ 1. Siłę fizyczną stosuje się w celu obezwładnienia osoby, odparcia czynnej napaści albo zmuszenia do wykonania polecenia.

2. Używając siły fizycznej, nie wolno zadawać uderzeń, chyba że policjant działa w obronie koniecznej albo w celu odparcia zamachu na życie, zdrowie ludzkie lub mienie.”

Paragraf 6 rozporządzenia stanowi w części związanej z przedmiotową sprawą, co następuje:

„ Kajdanki (...) można stosować (...) w celu udaremnienia ucieczki albo zapobieżenia czynnej napaści lub czynnemu oporowi.”

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 3 KONWENCJI

43. Skarżący skarżył się, iż był maltretowany przez policję w czasie zatrzymania oraz, że organy ścigania nie przeprowadziły należytego i skutecznego śledztwa na podstawie jego zarzutów. Skarżący powoływał się na artykuł 3 Konwencji, który stanowi co następuje:

„Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”.

44. Rząd zakwestionował ten argument.

A. Dopuszczalność

45. Trybunał zauważa, że zarzuty te nie są w jawny sposób nieuzasadnione w świetle artykułu 35 § 3 Konwencji. Ponadto zauważa, że nie są one niedopuszczalne w oparciu o jakąkolwiek podstawę. Powinny więc zostać uznane za zasadne.

B. Meritum

46. Skarżący twierdził, iż był źle traktowany przez policję. Przywołał orzecznictwo Trybunału stwierdzające, iż jeżeli osoba jest zabierana do aresztu policyjnego w dobrym stanie zdrowia, jednakże stwierdza się u niej obrażenia w momencie wypuszczenia, państwo zobowiązane jest do przedstawienia wiarygodnych wyjaśnień odnośnie powstania tych obrażeń (*Assenov i inni przeciwko. Bułgarii*, wyrok z dnia 28 października 1998 r., Raporty z wyroków i decyzji 1998-VIII). Skarżący wskazał na postanowienia prokuratora rejonowego, które potwierdziły poniesione przez niego obrażenia. Podkreślił, iż w stosunku do osób pozbawionych wolności jakiegokolwiek użycie siły fizycznej, która nie była ściśle adekwatna do ich zachowania obniża godność człowieka i zasadniczo jest naruszeniem artykułu 3 Konwencji. Skarżący następnie argumentował, iż przyjmując nawet, że obrażenia zostały poniesione w okolicznościach przedstawionych przez policję, a mianowicie jako rezultat działań samego skarżącego, to państwo pozostaje odpowiedzialne za to, iż oficerowie policji nie przeciwdziałali temu.

47. Rząd utrzymywał, że skarżący nie był poddany traktowaniu sprzecznemu z artykułem 3 Konwencji. Rząd twierdził, iż skarżący „brał aktywny udział w bójce z oficerami policji”. Nawet jeżeli znajdował się pod wpływem alkoholu powinien być świadomy ryzyka odniesienia obrażeń. Rząd następnie argumentował, iż dokładne źródło obrażeń nie mogło zostać ustalone w oparciu o wyniki opinii lekarskiej, która stanowiła, że obrażenia mogły powstać bądź w rezultacie upadku skarżącego bądź w rezultacie akcji policji. Reasumując Rząd twierdził, iż cierpienie i obrażenia skarżącego nie mieściły się w kategoriach „drastyczności” koniecznej do podlegania artykułowi 3 Konwencji.

(b) Ocena Trybunału

48. Trybunał przypomina, że jeżeli osoba doznaje obrażeń w chwili zatrzymania czy też pozostając pod nadzorem policji, jakiegokolwiek poniesione obrażenie nasuwa poważne przypuszczenie, iż znęcano się nad tą osobą (zobacz *Bursuc przeciwko Rumunii*, nr 42066/98, § 80, 12 października 2004 r.). Jeżeli osoba w chwili zatrzymania przez policję znajduje się w dobrym stanie zdrowia, jednakże stwierdza się u niej obrażenia w chwili wypuszczenia na wolność, to państwo zobowiązane jest do przedstawienia przekonujących i wiarygodnych wyjaśnień w jaki sposób obrażenia te zostały odniesione, w przeciwnym wypadku sprawa ewidentnie podlega artykułowi 3 Konwencji (zobacz *Tomasi przeciwko Francji*, wyrok z dnia 27 sierpnia 1992 r., Serie A nr 241-A, str. 40-41, §§ 108-11, oraz *Selmouni przeciwko Francji* [GC], nr 25803/94, § 87, ETPCz 1999-V).

49. Oceniając materiał dowodowy, Trybunał na ogół stosował kryterium dowodowe „poza uzasadnioną wątpliwością” (zobacz *Irlandia przeciwko Wielkiej Brytanii*, wyrok z dnia 18 stycznia 1978 r., Serie A nr 25, str. 64-65, § 161). Jednakże taki dowód może być zastosowany jedynie w przypadku istnienia wystarczająco mocnych, oczywistych i zbieżnych wniosków lub podobnych domniemań niewzruszalnych. Jeżeli fakty dotyczące sprawy są całkowicie lub w dużej części znane wyłącznie organom władzy, tak jak w przypadku osób zatrzymanych pozostających w areszcie pod ich nadzorem, pojawia się nieodparte przypuszczenie dotyczące obrażeń powstałych podczas zatrzymania. W rzeczywistości można uważać, że ciężar dowodu spoczywa na organach władzy, które powinny dostarczyć zadowalających i przekonujących wyjaśnień (zobacz *Ribitsch przeciwko Austrii*, wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r., Serie A nr 336, § 34, *Salman przeciwko. Turcji* [GC], nr 21986/93, § 100, ETPCz 2000-VII).

50. Trybunał ponadto przypomina, iż znęcanie się musi pociągać za sobą minimalny stopień „drastyczności”, aby mogło podlegać zakresowi artykułu 3. Ocena tego minimum jest

względna: zależy ona od okoliczności sprawy takich jak przewlekłość znęcania się, jego psychiczne skutki, oraz w niektórych przypadkach płeć, wiek i stan zdrowia ofiary (zobacz *Irlandia przeciwko Wielkiej Brytanii*, cytowane powyżej, str. 65, § 162).

51. W stosunku do osoby pozbawionej wolności, uciekanie się do użycia siły fizycznej, która nie była bezwzględnie spowodowana zachowaniem tej osoby umniejsza godność ludzką i zasadniczo narusza prawo określone w artykule 3 (zobacz *Ribitsch*, cytowane powyżej, § 38). Tak więc na Rządzie spoczywa obowiązek przedstawienia przekonujących dokumentów, iż użycie siły, które doprowadziło do licznych i poważnych obrażeń skarżącego nie było nadmierne (zobacz, *mutatis mutandis*, *Rehbock przeciwko Slovenii*, nr 29462/95, § 72, ECHR 2000-XII i *Matko przeciwko Slovenii*, nr 43393/98, § 104, 2 listopada 2006).

52. Odnosząc się do okoliczności przedmiotowej sprawy Trybunał zauważa, iż skarżący doznał złamania szczęki, nosa, krawędzi prawego oczodołu oraz lewej ręki. Ponadto posiadał liczne krwiaki i siniaki (zobacz punkty 14 – 18 powyżej). Obrażenia skarżącego zostały stwierdzone w wyniku kilku badań lekarskich przeprowadzonych w czasie, gdy skarżący przebywał w areszcie i wkrótce potem, oraz zostały potwierdzone przez kompetentne organy krajowe w obydwu kolejnych etapach postępowania karnego. Tym samym stopień poniesionej szkody i uszkodzenia ciała wskazują, iż obrażenia skarżącego były wystarczająco poważne, aby kwalifikować się jako nieludzkie i poniżające traktowanie w rozumieniu artykułu 3 (zobacz na przykład, *Assenov i inni*, cytowane powyżej, § 95, *Afanasyev przeciwko Ukrainie*, nr 38722/02, § 61, 5 kwiecień 2005 r.).

53. Nie zostało zakwestionowane ani przez organy krajowe ani przez strony, że obrażenia skarżącego zostały poniesione podczas aresztowania go przez policję dnia 13 czerwca 1997 r. Rząd argumentował, że obrażenia skarżącego były wynikiem jego agresywnego zachowania podczas bójki z oficerami policji, którzy usiłowali zatrzymać go, oraz, że biegły lekarz nie mógł kategorycznie ustalić źródła tych obrażeń.

54. Trybunał po pierwsze zwraca uwagę na sprzeczny charakter wniosków wynikających z dwóch etapów postępowania krajowego, dotyczących oceny tych samych zdarzeń z dnia 13 czerwca 1997 r. W postępowaniu wszczętym na podstawie zarzutów skarżącego dotyczących maltretowania, prokurator wnioskował, że obrażenia skarżącego zostały spowodowane, tak jak przedstawiała policja, w wyniku upadku na ziemię i kilkukrotnego uderzenia głową o krawężnik (zobacz punkty 25 i 29 powyżej). Jednakże następnie w postępowaniu karnym przeciwko skarżącemu, sądy przyznały, iż skarżący był bity przez policję, gdyż jego liczne obrażenia nie mogły być wynikiem jedynie jego własnego działania (zobacz punkt 38 powyżej). Późniejsze wnioski sądów krajowych stanowią wystarczającą faktyczną i dowodową podstawę dla Trybunału do stwierdzenia, że skarżący poniósł obrażenia, przynajmniej częściowo, wskutek bicia go przez oficerów policji.

55. W związku z tym Trybunał przypomina, iż w stosunku do osoby pozbawionej wolności, jakiegokolwiek użycie siły fizycznej, które nie było całkowicie konieczne i spowodowane zachowaniem tej osoby, stanowi zasadniczo naruszenie artykułu 3 (zobacz punkt 51 powyżej). Trybunał jest zdania, że nawet przyjmując, że skarżący nie był spokojny i wdał się w bojkę z oficerami policji, nie ma dowodu, że był szczególnie niebezpieczny oraz, że posiadał broń. Rząd nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających jakiegokolwiek obrażenia oficerów policji. Rząd nie przedłożył również żadnego dodatkowego dokumentu, który pozwoliłby Trybunałowi stwierdzić, iż zachowanie skarżącego uzasadniało użycie siły fizycznej, która to, sądząc po poważnych obrażeniach skarżącego, z pewnością była zastosowana przez policję. Niniejszą sprawę należy odróżnić od sprawy *Klass przeciwko Niemcom*, która dotyczyła mniej poważnych obrażeń odniesionych podczas aresztowania oraz gdzie sądy krajowe mając możliwość przesłuchania świadków uczestniczących w zdarzeniu i oceniając ich wiarygodność rozstrzygnęły, że oficerowie aresztujący nie użyli w sposób nadmierny siły (zobacz *Klaas przeciwko Niemcom*, wyrok z dnia 22 września 1993 r., seria A nr 269, str. 17-18, § 30).

56. Biorąc pod uwagę te okoliczności oraz szczególnie poważne obrażenia odniesione przez skarżącego, Trybunał zauważa, że Rząd nie dostarczył przekonujących i wiarygodnych argumentów, które mogłyby stanowić podstawę do wyjaśnienia i uzasadnienia stopnia siły użytej przez policję (zobacz, *Rehbock*, cytowany powyżej, § 76). Wskutek czego siła użyta przez policję była nadmierna i nieuzasadniona w okolicznościach sprawy.

57. Użycie takiej siły skutkowało obrażeniami, które niewątpliwie spowodowały u skarżącego poważne cierpienie o charakterze wskazującym na nieludzkie traktowanie (zobacz, *Rehbock*, cytowany powyżej, § 77).

58. W świetle powyższego i wobec braku jakichkolwiek przekonujących wyjaśnień Rządu, które mogłyby uzasadnić stopień użytej siły, należy uznać, że skarżący był poddawany nieludzkiemu traktowaniu, za które Rząd musi ponieść odpowiedzialność.

Wobec powyższego nastąpiło naruszenie artykułu 3 Konwencji.

2. Stosowność prowadzonego śledztwa

(a) Wyjaśnienia stron

59. Skarżący utrzymywał, że śledztwo dotyczące jego zarzutów nie było skuteczne i gruntowne tak jak wymaga tego artykuł 3 i 13 Konwencji.

Artykuł 13 przewiduje co następuje:

„Każdy czyje prawa i wolności zostały naruszone ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące funkcje urzędowe”.

60. Rząd nie zgodził się z tym twierdzeniem i wskazywał, że „mając na względzie okoliczności sprawy oraz rozbieżności w zeznaniach kolegów skarżącego, w opinii Rządu śledztwo w niniejszej sprawie wypełniało wymogi określone w artykułach 3 oraz 13.”

(b) ocena Trybunału

61. Trybunał przypomina, że jeżeli osoba w sposób wiarygodny twierdzi, iż była traktowana przez policję lub inne organy państwowe w sposób naruszający artykuł 3, to wówczas postanowienie to w związku z ogólnym obowiązkiem państwa na podstawie artykułu 1 Konwencji „zapewniającym każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji prawa i wolności określone w ... Konwencji”, w sposób domniemany nakłada obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa z urzędu. Tak jak w przypadku śledztwa na podstawie artykułu 2, takie śledztwo powinno być w stanie doprowadzić do zidentyfikowania i ukarania osób odpowiedzialnych. W przeciwnym wypadku ogólny, określony w prawie zakaz stosowania tortur, oraz nieludzkiego i poniżającego traktowania i karania, byłby, pomimo swojego fundamentalnego znaczenia, nieskuteczny w praktyce i mógłby prowadzić w niektórych przypadkach do nadużywania swych uprawnień przez organy państwowe (zobacz między innymi *Labita przeciwko Włochom* [GC], nr 26772/95, § 131, ETPCz 2000-IV).

62. Śledztwo dotyczące poważnych zarzutów maltretowania musi być przeprowadzone gruntownie. Oznacza to, że organy państwowe powinny zawsze dążyć do wyjaśnienia co się naprawdę wydarzyło oraz nie powinny opierać się wyłącznie na pochopnych i

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

nieuzasadnionych wnioskach zmierzających wyłącznie do zamknięcia śledztwa lub stanowiących podstawę ich decyzji (zobacz *Assenov i inni*, cytowane powyżej, § 103 i następne). Muszą podejmować wszelkie możliwe i uzasadnione kroki w celu zabezpieczenia materiału dowodowego dotyczącego zajścia, w tym zeznań naocznych świadków oraz opinii biegłych lekarzy (zobacz, *Tanrıkulu przeciwko Turcji* [GC], nr 23763/94, ETPCZ 1999-IV, § 104 i następne oraz *Gül przeciwko Turcji*, nr 22676/93, § 89, 14 grudnia 2000 r.). Jakikolwiek braki w śledztwie, które przeszkadzałyby w ustaleniu przyczyny obrażeń lub ustaleniu tożsamości osób odpowiedzialnych za to, będą zwiększały ryzyko nieprzestrzegania tych standardów.

63. Wracając do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał zauważa, iż w ślad za skargą skarżącego dotyczącą maltretowania go przez oficerów policji dnia 13 czerwca 1997 r., prokurator przeprowadził śledztwo. Trybunał nie jest jednakże przekonany, iż śledztwo było dostatecznie gruntowne i skuteczne, aby wypełnić powyższe wymogi artykułu 3.

64. Trybunał uznaje za szczególnie niezadowalające, iż prokurator zamierzał stwierdzić, iż obrażenia skarżącego spowodowane były uderzeniem się o krawężnik, pomimo istniejącej dokumentacji medycznej wykazującej na rozległość poniesionych obrażeń oraz zeznań świadków, którzy zaprzeczali wersji wydarzeń przedstawionych przez policję. Trybunał pragnie przypomnieć, iż krajowe organy sądowe w trakcie dalszego postępowania sądowego przeciwko skarżącemu uznały tych świadków za wiarygodnych w kwestii, w której zeznawali, że skarżący był bity przez policję. Trybunał stwierdza, że prokurator nie próbował w logiczny sposób wytłumaczyć, jak skarżący mógł odnieść tak liczne złamania, jeżeli policja nie używała względem niego siły.

65. Organy prokuratury bezwarunkowo przyjęły zeznania oficerów policji bez brania pod uwagę faktu, że w ich niewątpliwym interesie był wynik postępowania oraz zmniejszenie ich odpowiedzialności. Trybunał zgodziłby się z oceną Sądu Okręgowego, który w dalszym postępowaniu, podkreślił znaczenie krytycznej oceny zeznań oficerów policji, składanych w takich okolicznościach.

66. W świetle powyższego, Trybunał stwierdza, że śledztwo było powierzchowne, pozbawione obiektywizmu i zakończone postanowieniem, którego wnioski nie były podparte rzetelną analizą faktów.

67. W tym kontekście wobec braku rzetelnego i skutecznego śledztwa w sprawie dowiedzionych roszczeń skarżącego, iż został pobity przez oficerów policji, Trybunał stwierdza, że nastąpiło naruszenie artykułu 3 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 13 KONWENCJI

68. Strony odniosły się do przedstawionych przez siebie wyjaśnień dotyczących skuteczności śledztwa w kontekście artykułu 3 Konwencji (zobacz punkty 59 i 60 powyżej).

69. Wobec wyżej poczynionych ustaleń (zobacz punkty 63-67 powyżej) oraz mając na względzie własne orzecznictwo (*Nesibe Haran przeciwko Turcji*, nr. 28299/95, § 91, 6 października 2005 r., *Nachova i inni przeciwko Bułgarii* [GC], nos. 43577/98 i 43579/98, §§ 120-123, 6 lipca 2005 r., oraz *Makaratzis*, cytowany powyżej, § 86), Trybunał zadecydował, aby nie oddzielać kwestii wynikających z artykułu 13.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

70. Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Umawiającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

71. Skarżący domagał się 100,000 (PLN) za poniesioną szkodę niematerialną.

72. Rząd uznał roszczenie skarżącego za nadmierne.

73. Trybunał przyznaje skarżącemu 10, 000 euro (EUR) za poniesioną szkodę niematerialną.

B. Koszty i wydatki

74. Skarżący, który był reprezentowany przez prawnika, również domagał się 1, 500 euro (EUR) jako zwrot kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem. Wliczone w to jest 15 godzin pracy przy stawce 100 euro (EUR) za godzinę.

75. Rząd uznał tę kwotę za nadmierną.

76. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do zwrotu swoich kosztów i wydatków tylko w zakresie w jakim zostało wykazane, że zostały one faktycznie i konieczne poniesione oraz były proporcjonalne w stosunku do kwoty. W przedmiotowej sprawie w świetle przedstawionej przez prawnika skarżącego specyfikacji kosztów i wydatków, poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem, skarżący powinien otrzymać zwrot żądanej kwoty w całości. Wobec powyższego, Trybunał przyznaje skarżącemu 1500 euro (EUR) z tytułu poniesionych kosztów i wydatków łącznie z jakimkolwiek podatkiem od towarów i usług, który może zostać nałożony.

C. Odsetki za zwłokę

73. Trybunał uważa za stosowne stwierdzić, iż odsetki za zwłokę powinny być oparte na marginalnej stopie Europejskiego Banku Centralnego, do której należy dodać trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Uznaje skargę za dopuszczalną;*
2. *Stwierdza, że nastąpiło naruszenie artykułu 3 Konwencji z powodu maltretowania skarżącego;*
3. *Stwierdza, że nastąpiło naruszenie artykułu 3 Konwencji wynikające z braku przeprowadzenia skutecznego śledztwa w sprawie zarzutów skarżącego o maltretowanie;*
4. *Stwierdza, że z artykułu 13 Konwencji nie wynika odrębna sprawa;*

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

5. *Uznaje, że*

(a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w terminie trzech miesięcy od daty, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji 10 000 euro [EUR] (dziesięć tysięcy euro) za szkodę niematerialną oraz 1 500 euro [EUR] (jeden tysiąc pięćset euro) tytułem zwrotu kosztów i wydatków, które mają być przeliczone na złote polskie według kursu z dnia realizacji wyroku, plus jakikolwiek podatek, który może być pobrany od tych kwot;

(b) po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne przez cały okres zwłoki od tej sumy będą zwykłe odsetki według marginalnej stopy kredytowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;

6. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono pisemnie dnia 12 kwietnia 2007 r. zgodnie z Zasadą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

T.L EARLY
Kancelarz

Nicholas BRATZA
Przewodniczący